

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Urban
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSA Michał Bober (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Gdańsku

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wysokość zadłużenia z tytułu składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt IV U 210/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

M. S. złożył odwołanie od decyzji określającej jego zadłużenie z tytułu składek na dzień wydania decyzji – na kwotę 13.479,84 złotych z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił, iż na dzień 8 grudnia 2011 r. zadłużenie M. S. wynosi z tytułu składek 9.125,46 złotych z należnymi odsetkami oraz z tytułu kosztów egzekucyjnych 892,40 złotych. Rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Wnioskodawca, prowadzący od 1999 r. działalność gospodarczą pod firmą (...). S., nie opłacał regularnie składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i dlatego w dniu 9 listopada 2010 r. ZUS wydał decyzję stwierdzając ustalającą wysokość zobowiązania wnioskodawcy.

W dniu 22 listopada 2010 r. do wnioskodawcy zostały wysłane upomnienia dotyczące konieczności zapłaty zaległych składek, które wróciły z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Wnioskodawca M. S. dokonał następujących wpłat na poczet swojego zadłużenia z tytułu zaległych składek:

- 1) kwoty 2.505,48 złotych - w dniu 17 grudnia 2010 r.,
- 2) kwoty 4.000,00 złotych – w dniu 29 grudnia 2010 r.,
- 3) kwoty 12.400,00 złotych – w dniu 18 marca 2011 r.,
- 4) kwoty 15.000,00 złotych – w dniu 20 maja 2011 r.,
- 5) kwoty 15.000,00 złotych – w dniu 23 maja 2011 r.,
- 6) kwoty 4.330,00 złotych – w dniu 23 maja 2011 r.,
- 7) kwoty 15.000,00 złotych – w dniu 24 maja 2011 r.,
- 8) kwoty 1.100,00 złotych – w dniu 29 lipca 2011 r.

ZUS Oddział w T. wystawił tytuły wykonawcze dotyczące składek za okresy wskazane w decyzji z dnia 9 listopada 2010 r. przeciwko M. S. w dniu 29 kwietnia 2011 r.

W 2004 r. wnioskodawca zatrudniał dwóch pracowników A. F. i K. G..

W toku postępowania sądowego w niniejszej sprawie dopuszczony został dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości na okoliczność wyliczenia zadłużenia wnioskodawcy oraz prawidłowości dokonania rozliczeń wpłat dokonywanych przez niego na rzecz ZUS.

Biegły w opinii z dnia 10 sierpnia 2010 r. wyliczył, że wysokość zadłużenia M. S. (według stanu na dzień 10 sierpnia 2012 r.) wynosi:

- 1) z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych – 7.109,35 złotych + należne odsetki;
- 2) z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych – 0,00 złotych (po przeksięgowaniu wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych);
- 3) z tytułu składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 0,00 złotych (po przeksięgowaniu wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych);
- 4) z tytułu kosztów upomnień – 3.466,10 złotych.

ZUS Oddział w T. w piśmie z dnia 31 sierpnia 2012 r. zakwestionował prawidłowość wyliczeń zawartych w opinii biegłego sądowego wskazując, że biegły przyjął nieprawidłowy sposób rozliczania wpłat tj. nie uwzględnił kosztów upomnień i egzekucyjnych, co miało wpływ na rozbieżności między saldem ustalonym przez organ rentowy, a saldem wynikającym z wyliczenia biegłego.

Wskazał, że wobec należności nieopłaconych na dzień 9 listopada 2010 r. do wnioskodawcy zostały wysłane w dniu 22 listopada 2010 r. upomnienia za okres od 02/2004 do 10/2004, które wróciły z adnotacją „nie podjęto w terminie”, co skutkuje doręczeniem w dniu 9 grudnia 2010 r. zgodnie z przepisami kpa. Odnośnie należności za okres od 11/2004 do 1/2010 i za 06/2010 organ rentowy wydał decyzję z dnia 9 listopada 2010 r. zobowiązującą do zapłaty ww. składek, która została doręczona wnioskodawcy w dniu 3 grudnia 2010 r.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 24 ust. 2 ustawy o SUS i dlatego wpłaty dokonane przed wszczęciem egzekucji na Ubezpieczenie Zdrowotne i Fundusz Pracy zostały rozliczone zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r., nr 78, poz. 465 ze zm.) § 12, § 13, § 14, § 15 i § 16, natomiast od wpłat dokonanych przez wnioskodawcę po tej dacie zostały pobrane należne koszty egzekucyjne zgodnie z art. 64 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r., nr 229, poz. 1954 ze zm.). Ponadto organ rentowy powołał się w szczególności na przepis § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z ust. 1, 2 i 4 wymienionego wyżej przepisu wynika, co następuje: „1. Z wpłaty na pokrycie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, objętych danym tytułem wykonawczym, w pierwszej kolejności pokrywa się koszty upomnienia, koszty egzekucyjne, a następnie składki i odsetki za zwłokę należne funduszowi emerytalnemu i otwartym funduszom emerytalnym, proporcjonalnie do należności tych funduszy objętych tym tytułem.

2. Pozostałą po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 1, część wpłaty rozlicza się proporcjonalnie na pokrycie należnych składek i odsetek za zwłokę na fundusz rentowy, fundusz chorobowy i fundusz wypadkowy, proporcjonalnie do należności poszczególnych funduszy objętych danym tytułem wykonawczym.

4. Z wpłaty na pokrycie należności z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, objętych danym tytułem wykonawczym, w pierwszej kolejności pokrywa się koszty upomnienia, koszty egzekucyjne, a następnie składki i odsetki za zwłokę należne każdemu z Funduszy, proporcjonalnie do należności każdego z tych Funduszy objętych tym tytułem”.

Wnioskodawca w piśmie z dnia 2 września 2012 r. wskazał, że nie ma zastrzeżeń do rachunkowych obliczeń zawartych w opinii z dnia 10 sierpnia 2012 r., natomiast w jego opinii nie wyjaśniła ona takich aspektów wyliczeń ZUS-u jak zawyżenie składek za 2004 r. o ok. 100% i kwestię wystawienia kosztów upomnień, których nigdy nie było.

W opinii uzupełniającej z dnia 20 września 2012 r. biegły sądowy częściowo uwzględnił wskazane wyżej zastrzeżenia organu rentowego i dokonał wyliczenia wysokości zadłużenia M. S. w sposób uwzględniający uwagi ZUS Oddziału w T. i pomniejszył kwoty wpłat o należne koszty: egzekucyjne oraz upomnień ustalając, że wysokość zadłużenia M. S. (według stanu na dzień 10 sierpnia 2012 r.) wynosi:

- 1) z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych – 8.424,93 złotych + należne odsetki;
- 2) z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych – 0,00 złotych (po przeksięgowaniu wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych);
- 3) z tytułu składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 0,00 złotych (po przeksięgowaniu wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych);
- 4) z tytułu kosztów upomnień – 481,80 złotych.

Wnioskodawca w piśmie z dnia 21 października 2012 r. wskazał, że nie ma zastrzeżeń do rachunkowych obliczeń zawartych w opinii z dnia 20 września 2012 r., natomiast w jego opinii oparta jest ona o dane z tabeli ZUS, które zawierają „zmanipulowane i nadciągnięte” wartości zawierające koszty nieistniejących upomnień, zawyżone składki oraz „przekombinowane” koszty egzekucyjne.

ZUS Oddział w T. w piśmie z dnia 23 października 2012 r. zakwestionował prawidłowość wyliczeń zawartych w opinii biegłego sądowego wskazując, że biegły przyjął niewłaściwą kwotę kosztów egzekucyjnych i upomnień co miało wpływ na rozbieżności między saldem ustalonym przez organ rentowy a saldem wynikającym z wyliczenia biegłego.

Ustosunkowując się do zarzutów wnioskodawcy wskazał, że składki za rok 2004 r. są „zawyżone”, gdyż obejmują one składki nie tylko za wnioskodawcę jako osobę prowadząca działalność, ale także składki za zatrudnionych pracowników - A. F. i K. G. (obecnie (...)), a upomnienia zostały wysłane do wnioskodawcy w dniu 22 listopada 2010 r., ale ten ich nie odebrał.

Wskazał że należności wynikające z dokumentów rozliczeniowych z całego okresu prowadzenia działalności to kwota 94.515,28 zł, a wpłaty na poczet należności to łącznie kwota 109.726,44 zł, co przy uwzględnieniu pobranych kosztów upomnień – 237,60 zł, kwoty pobranych kosztów egzekucji – 2.854,90 zł i kwoty pobranych odsetek – 25.598,50 zł dają kwotę zaległości 13.479,84 zł.

W kolejnej opinii uzupełniającej z dnia 7 stycznia 2013 r. biegły sądowy podtrzymał stanowisko wyrażone w opinii 20 września 2012 r. wskazując, że różnica w stanowisku biegłego i organu rentowego wynika zapewne z przyjęcia przez ZUS innych początkowych sald należności odpowiednich funduszy. Podniósł że wyliczając należności dot. kosztów egzekucyjnych i upomnień korzystał z dokumentów przedłożonych przez ZUS. Jeżeli chodzi o metodologię rozliczania kosztów, to najpierw rozliczał koszty egzekucyjne, a następnie wpłaty zaliczał na poczet należności głównej oraz odsetek wyliczonych zgodnie z proporcją przedstawioną w opinii z dnia 20 września 2012 r.

W kolejnej opinii uzupełniającej z dnia 15 maja 2013 r. biegły sądowy dokonał ustalenia kwoty zadłużenia ubezpieczonego wg wariantu zaproponowanego przez Sąd w postanowieniu z dnia 29 października 2012 r. (biorąc pod uwagę sposób zarachowania wpłat określony art. 55 § 2 ordynacji podatkowej – do wpłat mających miejsce przed datą wystawienia tytułów wykonawczych oraz ten określony § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r., nr 78, poz. 465 ze zm.) – do wpłat dokonanych po wystawieniu tytułów wykonawczych) ustalając, że wysokość zadłużenia M. S. (według stanu na dzień 8 grudnia 2011 r.) wynosi:

- 1) z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych – 9.125,46 złotych + należne odsetki;
- 2) z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych – 0,00 złotych (po przeksięgowaniu wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych);
- 3) z tytułu składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 0,00 złotych (po przeksięgowaniu wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych);
- 4) z tytułu kosztów upomnień – 892,40 złotych.

ZUS Oddział w T. w piśmie z dnia 1 lipca 2013 r. zakwestionował prawidłowość wyliczeń zawartych w opinii biegłego sądowego wskazując, że prawidłowe są wyliczenia wykonane przez System Informatyczny ZUS, gdyż konta płatników składek są rozliczane przy pomocy aplikacji zawierającej algorytmy zgodne z uregulowaniami zawartymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r., nr 78, poz. 465 ze zm.) i ordynacji podatkowej i na dzień 18 czerwca 2013 r. na podstawie danych zewidencjonowanych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS za okres do lipca 2010 r. konto płatnika wskazuje następujące salda:

- z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne zaległości za okres 06/2007-09/2009 oraz 01/2010 w łącznej kwocie 13.467,60 złotych plus należne odsetki za zwłokę oraz koszty egzekucyjne w kwocie 992,20 złotych;
- z tytułu składek na Fundusz Pracy zaległości za miesiąc 12/2009 w kwocie 3,44 złotych plus należne odsetki za zwłokę.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także w oparciu o dowód z opinii biegłego.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zaliczone w poczet materiału dowodowego w sprawie, albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu. Tym niemniej jeżeli chodzi o informacje zawarte w rozliczeniach przedłożonych przez ZUS to Sąd przyjął jako wiarygodne jedynie cząstkowe dane w nich zawarte, dotyczące wysokości składek za poszczególne miesiące oraz kosztów upomnień i egzekucyjnych, odmawiając wiarygodności wyliczeniom wysokości zadłużenia wnioskodawcy wykonanym przez System Informatyczny ZUS, z przyczyn które zostaną omówione poniżej.

W toku postępowania sądowego biegły sądowy w zakresie rachunkowości wykonał kilka opinii sądowych, ustalając w nich wysokość zadłużenia wnioskodawcy względem ZUS wg trzech wariantów:

- 1) zgodnie z art. 55 ordynacji podatkowej;
- 2) zgodnie z art. 55 ordynacji podatkowej, ale z pomniejszeniem kwot wpłat o należne koszty egzekucyjne oraz kosztów upomnień;
- 3) biorąc pod uwagę sposób zarachowania wpłat określony art. 55 § 2 ordynacji podatkowej – do wpłat mających miejsce przed datą wystawienia tytułów wykonawczych oraz ten określony § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r., nr 78, poz. 465 ze zm.) – do wpłat dokonanych po wystawieniu tytułów wykonawczych.

Wszystkie te warianty zostały wyliczone w sposób prawidłowy pod względem rachunkowym.

Tym niemniej w ocenie Sądu właściwym wariantem dla ustalenia wysokości zobowiązań jest wariant trzeci. Należy mieć bowiem na uwadze, że przepis § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. znajduje zastosowanie do wpłat należności na poczet składek „objętych danym tytułem wykonawczym”. Z takiego sposobu sformułowania wymienionego wyżej przepisu wynika, że dotyczy on sytuacji, gdy dana wpłata ma miejsce już po wystawieniu tytułu wykonawczego i gdy dotyczy należności z tytułu składek objętej takim tytułem. Z ust. 1, 2 i 4 wymienionego wyżej przepisu wynika, że:

1. Z wpłaty na pokrycie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, objętych danym tytułem wykonawczym, w pierwszej kolejności pokrywa się koszty upomnienia, koszty egzekucyjne, a następnie składki i odsetki za zwłokę należne funduszowi emerytalnemu i otwartym funduszom emerytalnym, proporcjonalnie do należności tych funduszy objętych tym tytułem.
2. Pozostałą po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 1, część wpłaty rozlicza się proporcjonalnie na pokrycie należnych składek i odsetek za zwłokę na fundusz rentowy, fundusz chorobowy i fundusz wypadkowy, proporcjonalnie do należności poszczególnych funduszy objętych danym tytułem wykonawczym.
4. Z wpłaty na pokrycie należności z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, objętych danym tytułem wykonawczym, w pierwszej kolejności pokrywa się koszty upomnienia, koszty egzekucyjne, a następnie składki i odsetki za zwłokę należne każdemu z Funduszy, proporcjonalnie do należności każdego z tych Funduszy objętych tym tytułem.

Tymczasem w niniejszej sprawie bezspornym jest, że tytuły wykonawcze przeciwko wnioskodawcy, dotyczące zaległych składek, zostały wystawione dopiero w dniu 29 kwietnia 2011 r., zatem regulacja ta nie może być stosowana do wcześniejszych trzech wpłat dokonanych przez wnioskodawcę na poczet zaległości (kwoty 2.505,48 złotych - w dniu 17 grudnia 2010 r., kwoty 4.000,00 złotych – w dniu 29 grudnia 2010 r., kwoty 12.400,00 złotych – w dniu 18 marca 2011 r.). Do tych wpłat winna zostać zastosowana regulacja prawna zawarta w przepisie art. 55 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 749), który znajduje odpowiednie zastosowanie również do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w drodze odesłania wynikającego z przepisu art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z cytowanym wyżej przepisem - jeżeli dokonana wpłata nie pokrywa kwoty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę, wpłatę

tę zalicza się proporcjonalnie na poczet kwoty zaległości podatkowej oraz kwoty odsetek za zwłokę w stosunku, w jakim, w dniu wpłaty, pozostaje kwota zaległości podatkowej do kwoty odsetek za zwłokę. Organ rentowy podnosił, iż do wpłat wnioskodawcy winny być stosowane wyłącznie przepisy § 12, § 13, § 14, § 15 i § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r., nr 78, poz. 465 ze zm.), ale jest to nieprawidłowe, gdyż przepisy te nie regulują w ogóle kwestii rozliczania odsetek od zaległych składek, dlatego też konieczne było zastosowanie regulacji zawartych w art. 55 § 2 Ordynacji Podatkowej, regulujących kwestię rozliczania odsetek.

Stanowisko organu rentowego sprowadzało się do tego, że przedstawione przez niego wyliczenie, na podstawie którego została wydana zaskarżona decyzja, jest prawidłowe, gdyż zostało wygenerowane przez System Informatyczny ZUS, za pomocą którego konta płatników składek są rozliczane przy pomocy aplikacji zawierającej algorytmy zgodne z odpowiednimi uregulowaniami prawnymi.

Tym niemniej fakt, iż decyzja została wydana zgodnie z danymi wygenerowanymi przez System Informatyczny ZUS nie oznacza, iż jest ona w jakikolwiek sposób wiążąca dla Sądu. Z punktu widzenia procesu jest to jedynie stanowisko jednej ze stron, które nie ma mocy wiążącej dla Sądu. Zresztą należy mieć bowiem na uwadze, że gdyby w tego typu sprawach jak niniejsza, sąd nie mógłby podważać wyliczeń Systemu Informatycznego ZUS, to składanie odwołań od tego typu decyzji rentowego nie miałyby sensu, gdyż sąd nie miałby żadnej możliwości jej zmiany. Byłoby to oczywiście rozwiązanie błędne, jako że de facto pozbawiałoby kontroli pokaźną liczbę decyzji organu rentowego, co jest niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa, jakim – zgodnie z art. 2 Konstytucji – jest Rzeczypospolita Polska. Należy bowiem pamiętać, że sąd orzekając w sprawie opiera się na przepisach prawa, zawartych w Konstytucji, ustawach i aktach rangi podustawowej, natomiast nie jest związany wyliczeniami generowanymi przez jakikolwiek system komputerowy, nawet jeżeli jego twórcy twierdzą, iż uwzględnia on wszelkie prawne regulacje. Zresztą już pobieżna analiza zestawień wygenerowanych przez system wyraźnie wskazuje, iż rozliczenia nie zostały wykonane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Należy mieć na uwadze, że art. 55 § 2 Ordynacji Podatkowej stanowi, jeżeli dokonana wpłata nie pokrywa kwoty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę, wpłatę tę zalicza się proporcjonalnie na poczet kwoty zaległości podatkowej oraz kwoty odsetek za zwłokę w stosunku, w jakim, w dniu wpłaty, pozostaje kwota zaległości podatkowej do kwoty odsetek za zwłokę, a tymczasem System Informatyczny ZUS rozliczył wszystkie wpłaty wnioskodawcy przed wydaniem tytułów egzekucyjnych, mechanicznie zaliczając wpłatę na poczet najdawniej wymaganych składek wraz z odsetkami, nie dbając o zachowanie proporcji wynikającej z tego przepisu.

Dlatego też ustalając wysokość zadłużenia wnioskodawcy z tytułu składek Sąd oparł się na opinii biegłego z dnia 1 lipca 2013 r. zgodnie z wariantem „trzecim”. Sąd uznał wyliczenia biegłego wg tego wariantu za miarodajne z przyczyn omówionych powyżej. Przedmiotowa opinia została sporządzona z uwzględnieniem dokumentacji zawartej w aktach sprawy, a wnioski z opinii zostały przez biegłego fachowo, logicznie i wyczerpująco uzasadnione. Nadto powołany biegły jest doświadczonym specjalistą w dziedzinie rachunkowości. Sąd miał na uwadze, że w treści opinii z dnia 15 maja 2013 r. biegły wskazał, że stan zadłużenia wnioskodawcy wg wariantu trzeciego został ustalony na dzień 8 grudnia 2012 r., ale w ocenie Sądu mamy tu do czynienia z oczywistą omyłką pisarską i w istocie biegły miał na myśli dzień 8 grudnia 2011 r. O powyższym przekonuje okoliczność, że odnośnie pierwszego wariantu ubezpieczony podał prawidłową datę (8 grudnia 2011 r.), a odnośnie wariantu 2 i 3 datę błędną, przy czym błąd ten ogranicza się do ostatniej cyfry roku. Ponieważ brak jest jakiegokolwiek związku błędnej daty z niniejszą sprawą (nie jest to ani data wydania zaskarżonego postanowienia, ani sporządzenia którejkolwiek z opinii, ani żadna ze stron nie wnioskowała o ustalenie zobowiązań wnioskodawcy na ten dzień, a także Sąd nie zobowiązywał do tego biegłego), w ocenie Sądu wszystko przemawia za tym, aby uznać iż mamy tu do czynienia z oczywistą omyłką pisarską.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia podnoszone przez wnioskodawcę, to nie zasługują one na uwzględnienie.

Zacząć należy od tego, są one sformułowane w sposób niezwykle lakoniczny, który pozwala jedynie ogólnie ustalić z jaką okolicznością wnioskodawca się nie zgadza, natomiast w żaden sposób nie pozwala ustalić, jak ta

okoliczność winna wyglądać jego zdaniem. Już samo to nie pozwalało na uwzględnienie zastrzeżeń zgłaszanych przez wnioskodawcę. Wnioskodawca kwestionował: wysokość składek za rok 2004 r., niezasadne naliczanie kosztów upomnień i zawyżone („nadciągane”) koszty egzekucyjne. Wszystkie te obiekcje nie okazały się uzasadnione. Wysokie składki za rok 2004 r. wynikały z faktu, że wnioskodawca w tym okresie zatrudniał 2 pracowników (A. F. i K. G.), zresztą wnioskodawca nie wskazał nawet, ile jego zdaniem winny one wynosić za ten okres. Upomnienia dotyczące konieczności zapłaty zaległych składek za okres od 02/2004 do 10/2004 zostały wysłane do wnioskodawcy w dniu 22 listopada 2010 r., co automatycznie wiąże się z tym, że po stronie powoda powstaje obowiązek uiszczenia powstałych w ten sposób kosztów i nie ma tu znaczenia, czy wnioskodawca te upomnienia odebrał, czy też postanowił tego nie czynić. Jeżeli chodzi o koszty egzekucyjne, które obejmują opłaty za czynności egzekucyjne i opłaty manipulacyjne, to zostały one ustalone absolutnie prawidłowo, zgodnie z art. 64 § 1 i 6 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r., nr 229, poz. 1954 ze zm.) i żadnym razie nie można uznać, iż są one zawyżone w jakikolwiek sposób. Z kolei art. 64c § 1 ww. ustawy wprost stanowi, że koszty egzekucyjne obciążają zobowiązanego, zatem i te zarzuty wnioskodawcy należy uznać za nieuzasadnione.

Należy podkreślić, że wnioskodawca zaprzestając płatności składek przez okres ponad 5 lat, winien się liczyć z tym, że jego postępowanie spowoduje konieczność uiszczenia nie tylko zaległych składek, ale także zaległych odsetek zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i kosztów upomnień i egzekucyjnych, gdy zostanie wszczęte przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne, zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Są to naturalne konsekwencje postępowania wnioskodawcy i tylko do siebie może on mieć pretensje, iż jego zobowiązania względem ZUS-u wzrosły o te kwoty.

Pozwany wywiódł apelację od wyroku zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, tj. § 6 ust. 3, § 12- § 18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18.04.2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2008r, nr 78, poz. 465 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie.

W uzasadnieniu apelacji pozwany zaznaczył, że wpłaty na pokrycie należności z tytułu nieopłaconych składek dokonane w dniach 20.05.2011r., 23.05.2011r., 24.05.2011r. oraz 29.07.2011r. zostały zarachowane zgodnie z § 19 ww. rozporządzenia. Zaś rozliczenie wpłat dokonanych przed wydaniem tytułów wykonawczych (tj. z dat: 17.12.2010r., 29.12.2010r. i 18.03.2011r.) nastąpiło na podstawie zasad określonych w §12- 18 ww. rozporządzenia. Wprawdzie art. 31 ustaw systemowej odsyła m.in. do art. 55§ 2 Ordynacji Podatkowej, jednakże uregulowanie zawarte w tym przepisie wyraża jedynie ogólną zasadę zaliczania wpłat na poczet zaległości. Rozporządzenie doprecyzowuje tę ogólną zasadę wyartykułowana w art. 55§ 2 Ordynacji Podatkowej określając szczegółowo sposób rozliczania uiszczeń. Bezzasadnie Sad I instancji stwierdził, że organ rentowy nie zachował proporcji nakazanej powołanym przepisem Ordynacji Podatkowej, gdyż de facto unormowanie w nim zawarte jest kompatybilne z regulacją zawartą w §6 ust. 3 i 4 ww. rozporządzenia. Zgodnie bowiem z art. 55§ 2 OP jeżeli dokonana wpłata nie pokrywa kwoty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę, wpłatę tę zalicza się proporcjonalnie na poczet kwoty zaległości podatkowej oraz kwoty odsetek za zwłokę w stosunku, w jakim, w dniu wpłaty, pozostaje kwota zaległości podatkowej do kwoty odsetek za zwłokę. W myśl §6 ust. 3 i 4 ww. rozporządzenia wpłaty (...) dokonane przez płatnika składek po terminie określonym w ustawie powinny obejmować również odsetki za zwłokę. Jeśli wpłata nie uwzględnia tychże odsetek Zakład rozlicza dokonana wpłatę proporcjonalnie na pokrycie kwoty zaległych składek oraz kwoty odsetek za zwłokę w stosunku, w jakim w dniu wpłaty pozostaje kwota zaległości z tytułu składek do kwoty odsetek za zwłokę. Wpłaty M. S. zostały rozliczone na poczet zaległości i odsetek za zwłokę z zachowaniem proporcji określonej w obu cytowanych powyżej przepisach, jednakże również z zachowaniem kolejności zarachowania określonej w § 12- 18 ww. rozporządzenia. Stosowanie prawa wymaga uwzględnienia całego systemu prawnego, w tym "podsystemu" prawa ubezpieczeń społecznych. Hipoteza normy wynikającej z art. 55 § 2 Ordynacji podatkowej jest zbyt ogólna, aby uchylić konkretne, precyzyjne i szczególne w stosunku do niej uregulowania w przedmiocie kolejności zaliczania wpłat na poczet zaległości z tytułu składek, czy rozliczania kont płatników składek. Zarachowanie wpłat dokonywanych przez M. S. na poczet nieopłaconych składek winno opierać się na zasadach ustanowionych w ww. rozporządzeniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i musiała skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Sąd I instancji prowadził postępowanie dowodowe w sposób niezrozumiały.

W całej bowiem rozciągłości zgodzić się należy z wywodem zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że wnioskodawca prezentował lakoniczne zarzuty, pozwalające „jedynie ogólnie ustalić z jaką okolicznością wnioskodawca się nie zgadza, natomiast w żaden sposób nie [pozwalające] ustalić, jak ta okoliczność winna wyglądać jego zdaniem”. W uzupełnieniu należy zaznaczyć, że taką postawę procesową wnioskodawca prezentował od początku procesu. Co więcej wnioskodawca w zasadzie ograniczył się do złożenia odwołania bez żadnych merytorycznych zarzutów, zaś Sąd nie wymagając nawet od wnioskodawcy doprecyzowania, jakie wnosi zastrzeżenia względem sposobu rozliczenia zaległości przejął na siebie ciężar badania, czy pozwany dokonał tych rozliczeń w sposób prawidłowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, taki sposób postępowania stanowi wypaczenie zasady kontrydiktoryjności i musi być oceniony krytycznie. Gdyby taką technikę prowadzenia postępowania przyjąć za normę, praktycznie w każdej sprawie, w której strona składa odwołanie od decyzji organu rentowego, Sąd byłby zobligowany badać prawidłowość całego postępowania organu rentowego, którego wynikiem jest zaskarżana decyzja. Jest to oczywiście nieporozumienie. Zgodzić się należy oczywiście ze stanowiskiem, że „fakt, iż decyzja została wydana zgodnie z danymi wygenerowanymi przez System Informatyczny ZUS nie oznacza, iż jest ona w jakikolwiek sposób wiążąca dla Sądu” oraz z rozwinięciem tej myśli prezentowanym w dalszej części uzasadnienia.

Rozpoznając jednak sprawę cywilną – a taką też jest sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych – Sąd powinien ustalić, co jest istotą sporu, innymi słowy co strona kwestionuje oraz w oparciu o jaką motywację. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych instytucją pomocną do wyjaśnienia tak zakreślonej istoty sporu są tzw. czynności wyjaśniające, które mogą, a w pewnym zakresie powinny być przedsięwzięte stosownie do art.468 k.p.c. Stosownie do §2 ust.1 oraz ust.3 i 4 ww. przepisu Czynności wyjaśniające mają na celu:

1) usunięcie braków formalnych pism procesowych, w tym w szczególności dokładniejsze określenie zgłoszonych żądań;

(...)

3) ustalenie, jakie z istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności są sporne między stronami oraz czy i jakie dowody należy przeprowadzić w celu ich wyjaśnienia;

4) wyjaśnienie innych okoliczności, mających znaczenie dla prawidłowego i szybkiego rozstrzygnięcia sprawy.

Wyjaśnieniu istoty sporu w początkowej fazie procesu służyć musi wymiana pism procesowych oraz nałożenie na strony odpowiednich zobowiązań przy zastosowaniu przewidzianych w kontrydiktoryjnym procesie rygorów. Tak też, w szczególności, nadaniu procesowi właściwego porządku służy art.207 §2 i nast. k.p.c.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie zaniechał tych czynności, rezygnując tym samym z ustalenia, z czym wnioskodawca się nie zgadza.

Skoro pozwany przedłożył wraz z odpowiedzią na odwołanie akta rozliczeniowe wnioskodawcy, nic jednak nie stało na przeszkodzie w zobowiązaniu wnioskodawcy do wskazania na czym polegają nieprawidłowości w rozliczeniu zaległych składek, jakie kwoty wpłacone nie zostały rozliczone, ewentualnie na czym polega błąd w rozliczeniu. Dopiero po doprecyzowaniu zarzutów pozwany powinien zostać zobligowany do odniesienia się do ich treści.

Tak przygotowany proces w żadnym razie nie wymagałby dopuszczania dowodu z opinii biegłego księgowego dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, a przynajmniej nie byłoby takiej potrzeby na tym etapie postępowania.

Stosownie do art.278 §1 k.p.c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego może nastąpić wyłącznie w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Nie ma więc miejsca na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego tam, gdzie wiadomości jakich wymaga się od sędziego nie są wiadomościami specjalnymi. Sędzia z racji swej funkcji musi znać treść obowiązujących przepisów (w tym także dotyczących zasad rozliczania należności składkowych) a nadto musi posiadać umiejętności właściwego kierowania procesem tak, by ustalić zakres zagadnień spornych. Sędzia wreszcie musi posiadać podstawowe umiejętności matematyczne umożliwiające weryfikowanie sposobu rozliczenia należności.

Godzi się natomiast zauważyć, że przeprowadzone postępowanie doprowadziło Sąd do słusznego wniosku, że rozliczenie zaległości wnioskodawcy pod względem kwotowym nie budzi wątpliwości. Wątpliwości Sądu zrodziły się wyłącznie co do sposobu rozliczenia zaległości, a dokładniej, co do prawnych aspektów tego rozliczenia. Konkludując wskazać wypada, że nawet gdyby podzielić rozważania Sądu, trudno byłoby znaleźć potrzebę powołania biegłego. Wszak biegły nie jest od tego, by wskazywać Sądowi, jaka wykładnia prawa jest prawidłowa. Nadto, gdyby Sąd miał istotnie rację co do tego, że sposób rozliczenia zaległości jest wadliwy i narusza obowiązujące przepisy, nie stało na przeszkodzie aby zobligować pozwanego do ponownego rozliczenia tychże zaległości wnioskodawcy w sposób, jaki – w ocenie Sądu – zgodny jest z obowiązującymi przepisami. Odnosząc się zaś do opinii wskazać trzeba, że już opinia główna, a w szczególności opinie uzupełniające opierają się na teoretycznych rozważaniach, jak należy interpretować obowiązujące przepisy. Biegły odwołując się do sobie wiadomego orzecznictwa i prezentowanych w nim rozbieżności wskazuje na istniejące w tej materii trudności interpretacyjne. Mając na względzie ogólną tezę dowodową postawioną przez Sąd (postanowienie k.57verte) trudno jest się dziwić biegłemu, że usiłował wyrezytować Sąd w rozstrzygnięciu sprawy, niemniej jednak nie taka jest rola biegłego.

Konkludując ten fragment rozważań Sąd Apelacyjny podkreśla, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było w przedmiotowej sprawie zbyteczne a przynajmniej przedwczesne. Pozyskana opinia przy tak ogólnej tezie dowodowej, przy braku precyzyjnych zarzutów co do rozliczenia ze strony wnioskodawcy oraz mając na względzie jej wewnętrzną niespójność, jest całkowicie nieprzydatna, zaś poczynione przez Skarb Państwa wydatki na jej sporządzenie były zbyteczne. Miarą niespójności opinii może być chociażby to, że w każdej jej wersji pojawia się inna kwota należna z tytułu kosztów egzekucyjnych – kosztów upomnień. Wszak koszty te stanowią określoną wartość, która zawsze powinna być stała i pewna. Nawiasem mówiąc, Sąd rozstrzygając sprawę w oparciu o ostatnią wersję opinii zmienia decyzję organu rentowego w zakresie dotyczącym kosztów upomnień a z drugiej strony w uzasadnieniu ocenia decyzję organu rentowego w tym zakresie jako prawidłową. Odnosząc się szerzej do rozważań prawnych zgodzić się należy z tym ich fragmentem, w którym Sąd pochylił się nad jedynymi sprecyzowanymi przez wnioskodawcę zarzutami, a dotyczącymi wysokości składek za rok 2004 r., niezasadnego zdaniem wnioskodawcy naliczania kosztów upomnień i zawyżonych („nadcignanych”) kosztów egzekucyjnych. Ten fragment rozważań zasługuje na pełną aprobatę i nie wymaga uzupełnienia. Marginalnie tylko wskazać należy, że kwestie powyższe muszą pozostawać poza zainteresowaniem Sądu Apelacyjnego, który nawet przy wyprowadzeniu wniosków odmiennych nie mógłby wzruszyć orzeczenia w tym zakresie przy braku apelacji wnioskodawcy z uwagi na tzw. zakaz reformationis in peius.

W konsekwencji więc apelacja organu rentowego uzasadniona była w całej rozciągłości.

Orzeczenie Sądu wydaje się opierać na iście rewolucyjnej koncepcji podważającej sposób dokonywania rozliczania przez ZUS wpłat na zaległe składki. Oczywiście sądy powszechne nie są pozbawione prawa weryfikowania sposobu dokonywania przez pozwanego rozliczenia zaległych składek. Nie jest też wykluczone, że w przypadku pojawienia się konkretnych, rzeczowych i uzasadnionych zarzutów może się okazać, że system rozliczania składek, jakim pozwany posługuje się od 15 lat okaże się w takim czy innym zakresie wadliwy. Tyle tylko, że do takich wniosków w żadnym razie nie upoważnia sposób rozliczania zaległych składek w niniejszej sprawie. Wady tej bowiem – wbrew przekonaniu Sądu I instancji - nie można postrzegać w sposobie rozliczania wpłat dokonanych na zaległe składki na poszczególne fundusze przy uwzględnieniu § 12- § 18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18.04.2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek... Poprzestając na odwołaniu się do przepisu art. 55 §2 Ordynacji podatkowej Sąd wypaczył istotę rozliczenia zaległych składek, co słusznie wytyka pozwany w apelacji.

Zgodzić się też należy z tym, że Sąd I instancji – jak się wydaje – nie zauważył regulacji zawartej w §6 ust. 4 rozporządzenia zbieżnej wszak z art.55 §2 Ordynacji podatkowej.

Konkludując należy stwierdzić, że wnioskodawca w toku postępowania nie wykazał, by pozwany w sposób wadliwy rozliczył zaległości wpłacane osobiście i egzekwowane przymusowo na poczet zaległych składek. Wnioski takie nie płyną także ze zbytecznej, kilkukrotnie modyfikowanej i wewnętrznie niespójnej opinii biegłego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stosownie do art.386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz na podstawie art.477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego w całości. Marginalnie tylko wskazać należy na redakcję wyroku Sądu I instancji, którą należałoby określić jako wadliwą nawet gdyby samo rozstrzygnięcie było poprawne. Faktem jest bowiem, że skutkiem wyroku miało być zmniejszenie zobowiązania wnioskodawcy, skoro jednak odwołanie zostało uwzględnione jedynie w części, elementem rozstrzygnięcia powinno być oddalenie odwołania od decyzji w takim zakresie, w jakim Sąd go nie uwzględnił. Oczywiście uwagi te pozbawione są znaczenia w sytuacji, gdy w konsekwencji zaprezentowanych wyżej rozważań wyrok Sądu I instancji został zmieniony a odwołanie podlegało oddaleniu w całości.